

Domagamy się cofnięcia zakazu działalności KPD

ZARZĄD Okręgu Związków Bojowników o Wolność i Demokrację w Rzeszowie na posiedzeniu w dniu 21 sierpnia 1956 r. w imieniu członków Związku a to: b. więźniów hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, którzy w czasie okupacji hitlerowskiej wspólnie przebywali w obozach i więzieniach komunistami niemieckimi oraz b. uczestni-

(Ciąg dalszy na str. 2)

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A. Nr 200 (2239) — Rzeszów, 22 sierpnia 1956 r. Cena 20 gr

Obrady III Plenum ZG ZMP

W czwartym dniu obrad III Plenum ZG ZMP pr. mówienie wygłosił sekretarz KC PZPR Jerzy Morawski. Poniżej podajemy fragmenty przemówienia.

— Wskażę przykładowo kilka zagadnień, w których partia oczekuje szczególnej aktywności ZMP, które muszą być podjęte w praktycznej działalności przez ZMP, ażeby w naszej wzmocnionej walce ideowej o umocnienie wpływu na młodzież dokonywać konkretnych codziennych praktycznych posunięć i aby nastę-

powia realizacja uchwał VII Plenum KC PZPR.

5-letnia w odróżnieniu od planu 6-letniego, w którym jak wiadomo, wzrost produkcji dokonywał się w dużym stopniu przez przyrost liczby robotników, oraz się przede wszystkim na wzroście wydajności pracy. Czy nie powinniśmy przede wszystkim młodzież robotniczą zachęcić do podnoszenia tych kwalifikacji, rozbudzić w niej poważniejszy pęd do wiedzy, rozwijać i propagować postęp techniczny?

Jeden z towarzyszy wspominał w dyskusji o tym, że mamy hok przed kinami, a równocześnie wiele dużych niewykorzystanych sal i spora rezerwa aparatury filmowej i instytucji, które rozporządzałyby tymi salami nie chcą ich używać na kina. Kto lepiej aniżeli ZMP może poruszyć opinię publiczną, ażeby przełamać ten egoizm, kto inny aniżeli ZMP może skutecznie podjąć walkę o odbiurokracyzowanie i przekształcenie w masowy ruch społeczny takich dziedzin życia, jak branża oświatowa i kulturalna, turystyka i sport.

Powiem o pewnych niebezpieczeństwach związanych z procesem demokratyzacji naszego życia. Grozi tej demokratyzacji, że zgśnie jeszcze przed narodzeniem, jeśli nie będzie szybkiego i sprawnego reagowania na postulaty i błędy ludzi pracy. Ludzie przestana wierzyć w hasło demokratyzacji, które daje prawo krytyki i wysuwania postulatów, a nie daje warunków do wprowadzenia tych słusznych postulatów w życie.

Organizacja ZMP musi być niestrudzonego bojownikiem o zafatowanie takich spraw, o usuwanie krzywd, o reagowanie na krytykę robotniczą i pociąganie do odpowiedzialności winnych.

Partia chce, aby ZMP wyrosła na poważną siłę polityczną

(Dokończenie na str. 2)



Jeszcze w sierpniu trzeba zakupić 10 tys. ton ziarna

NIEWIELE dni pozostało do końca miesiąca, a sierpniowy plan obowiązkowych dostaw zboża województwa nasze wykonało dopiero w 30 proc. Oznacza to, że do pełnego wykonania planowych zadań brakuje jeszcze przeszło 10 tys. ton zboża.

W ostatnim dniu chłopci dostarczyli do punktów skupu około 900 ton. Jedyną więc gwarancją wykonania planu jest natychmiastowe zwiększenie dostaw dziennych do przeszło 1.000 ton.

Jak dotychczas stosunkowo najlepiej spisują się chłopcy powiatu radymniańskiego — 46,9 proc. planu. W dalszej kolejności miejsca zajmują: Dębica, Nisko, Jarosław, Tarnobrzeg i Leżajsk. Wszystkie wymienione powiaty przekroczyły granicę 40 proc. sierpniowego planu.

W powiecie radymniańskim przoduje w tej chwili gromada Kalników, która wykonała w 70 proc. roczny plan dostaw. Również szereg spółdzielni produkcyjnych w tym powiecie wzorowo realizuje obowiązki wobec państwa.

Natomiast niepokojące duże załgłości ma w tej chwili powiat rzeszowski. Plan dostaw na sierpień przewiduje skup 1.550 ton zboża, a jak dotychczas w magazynach na terenie całego powiatu nie ma nawet 300 ton.

Grupa działaczy Ręchu Obronców Pokoju z Polski, NRD, NRF, Szwecji i Danii odbywa „rejs pokoju po Bałtyku” na polskim statku „Mazowiec”.

Na zdjęciu: Powitanie uczestników rejsu w Wismarze.

CAF — fot. Baranowski

Zapewnić związkom zawodowym możliwość wykonania ich wielkich i trudnych zadań

Obrady VIII Plenum CRZZ

21 SIERPNIa w drugim dniu obrad VIII plenum CRZZ w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem przewodniczącego CRZZ Wiktora Kłosiewicza. Głos zabierali: członek CRZZ — Kuroczko, przewodniczący WRZZ w Koszalinie — Klimek, przewodniczący WRZZ w Opolu — Smigielski, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Energetyki — Rutkowski, przewodniczący WRZZ w Warszawie — Woźniak, członek CRZZ, pracownik Huty im. Dzierżyńskiego — Goła, przewodniczący Rady Zakładowej Zakładów „Stomil” w Poznaniu — Kęsa, przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego — Oryński, członek CRZZ, pracownik ZISPO w Poznaniu — poseł Janu-

chowski, sekretarz Zarz. Głównego Zw. Zaw. Frac. Zeglugi — Wachowska, sekretarz Zarz. Gł. Zw. Zaw. Górników — Adamczyk, przewodniczący WRZZ w Bydgoszczy — Waberski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — Stawiński, przewodniczący WRZZ we Wrocławiu — Warowny, przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Prac. Rolnych i Leśnych — Nowicki oraz członek prezydium CRZZ — Hofman.

Większość mówców w wypowiedziach swych starała się dać odpowiedź na następujące pytanie: jakie są drogi, które zapewnią związkom zawodowym możliwość wykonania ich wielkich i trudnych zadań reprezentowania i obrony interesów klasy robotniczej, mas pracujących.

Dyskutanci poruszyli wiele różnorodnych aspektów tego bardzo złożonego problemu, zgłaszali liczne propozycje, dezycje i wnioski. Wszyscy jednak podkreślali jedno: w poprzednim okresie ruch związkowy nie spełniał swych zadań, nie potrafił skutecznie bronić interesów ludzi pracy i tym samym w bardzo znacznym stopniu utracił zaufanie mas. Przyznając to i poczuwając się do odpowiedzialności za wypaczenia w ruchu związkowym, niektórzy mówcy, a m. in. Adamczyk, Waberski, Nowicki wskazywali równocześnie, że nie byłoby zgodne z prawdą obciążanie związków zawodowych odpowiedzialnością za wszystkie przewinienia wobec klasy robotniczej w poprzednim okresie.

za wszystkie wypaczenia i błędy w polityce plac, w sprawach socjalnych czy w ustawodawstwie pracy. Wiele nieustuznych decyzji w tej dziedzinie — np. ograniczających uprawnień, wypływające z obowiązków układów zbiorowych — podejmowano nie pytając się o zdanie instancji związkowych lub wbrew ich opinii.

Dyskusja w drugim dniu Plenum toczyła się do późnych godzin wieczornych. Ponieważ do głosu zapisało się jeszcze kilkudziesięciu mówców, obrady Plenum, które miały się początkowo zakończyć w dniu 21 br., zostały przedłużone do dnia następnego.



20 BM. ROZIJCZYŃO SIĘ W WARSZAWIE VIII POSIEDZENIE PLENARNE CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Na zdjęciu: Fragment sali obrad.

CAF — fot. Tymiański

Imprezy w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z udziałem zespołów USRR

(WYWIAD Z TOW. STANISŁAWEM HABRATEM SEKRETARZEM ZARZĄDU WOJEWÓDZKIEGO TPPR W RZESZOWIE)

Poprzednio zapoznaliśmy czytelników „Nowin Rzeszowskich” z planami Zarządu Wojewódzkiego TPPR, dotyczącymi przygotowań do obchodu Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Obecnie w związku z informacją radiową o wyjeździe delegacji województwa rzeszowskiego do Lwowa, celem omówienia form współpracy i wymiany kulturalnej między naszymi województwami, prosimy o poinformowanie nas o wynikach rozmów.

W poprzednim wywiadzie mówiłem o zamierzeniach naszego Towarzystwa w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni.

Dzisiaj mogę już zapowiedzieć czytelnikom „Nowin” z programem ważniejszych imprez. Tegoroczny Miesiąc Przyjaźni w naszym województwie będzie bogaty w szereg imprez z udziałem zespołów z USRR. W dniach od 26 do 29 lipca br. byłem uczestnikiem delegacji polskiej, która bawiła we Lwowie dla omówienia szerszej współpracy i wymiany kulturalnej między naszymi województwami. Pragnę podkreślić przede wszystkim to, że podczas 4-dniowego naszego pobytu, czy to w kolchozie czy to w zakładach pracy, spotkaliśmy się z gorącym, braterskim i serdecznym przyjęciem przez gościnną ludność Ukrainy Radzieckiej.

Jakie imprezy odbędą się z udziałem zespołów zagranicznych?

W Miesiącu Przyjaźni gościć będziemy w naszym województwie dwie delegacje, jedną 3-osobową, która przybędzie na rozpoczęcie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni, tj. 8 września 1956 roku oraz drugą 15-osobową, która bawić będzie w naszym województwie w dniach Dekady Kultury Ukraińskiej tj. od 30 września do 3 października br. Ta druga delegacja składać się będzie z fachowców z dziedzin: rolnictwa, nafty, przemysłu, działaczy rad narodowych itp. W czasie pobytu w naszym województwie członkowie delegacji spotkają się z fachowcami z naszych zakładów pracy.

W dniu 23 września br. w Przemysłu odbędzie się mł-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Ukraińsko-polski zespół artystyczny w Kalnikowie

W maju br. w Kalnikowie pow. Radymno powstał ukraińsko-polski zespół chórny



16 Z KOLEI DZIECKO

MIESZKANKA wsi Wroniawy pow. Wolszyn. Joanna Daleka, po 25 latach małżeństwa urodziła 16 z kolei dziecko — córkę Jadwigę. W tym samym dniu jej 19-letnia córka, która otrzymała po matce również imię Joanna — urodziła pierwszego syna.

Ojciec liczonej rodziny, obecnie już i dziadek — Władysław Daleki jest rolnikiem.

i teatralny. Zespół chórny liczy 37 członków. Po raz pierwszy wystąpi on na dożynkach. W swym repertuarze posiada pieśni ludowe ukraińskie a m. in.: „Za ogrodem kaczki płyną”, „Ukraińska zorza, Ukraiński sad”, pieśni polskie — „Hej tam za górą” i inne, a ponadto recytacje wierszy Iwana Franki i Szewczenki. Kierownikiem zespołu jest Stefan Czepko.

Zespół teatralny liczy 24 członków. Przygotowuje sztukę pt. „Skradzione szczęście” Iwana Franki tłumaczoną na język polski. Pracą zespołu kieruje Michał Ferlejko.



Mimo nieszczygólnej pogody ośrodki wczasowe w całej Polsce są zapelnione.

Na zdjęciu: W Przesiecu — grupa wczasowiczów na wycieczce...

CAF — fot. Datz

Na zaoszczędzonym węglu pociąg towarowy przejechał 34 razy trasę z Rzeszowa do Krakowa i z powrotem

PALACZE rafinerii nafty w Jedliczu — zaoszczędzili za miesiąc lipiec 32.280 kg węgla. Poważne oszczędności węgla w ubm. uzyskali palacze rafinerii w Niegowicach koło Jasła. Zaoszczędzili oni 285 ton węgla energetycznego.

Na zaoszczędzonym przez te rafinerie węgla (317 ton) pociąg towarowy o obciążeniu 2.000 ton, mógłby przejechać trasę długości 10.200 km, co znaczy 34 razy z Rzeszowa do Krakowa i z powrotem. (e)

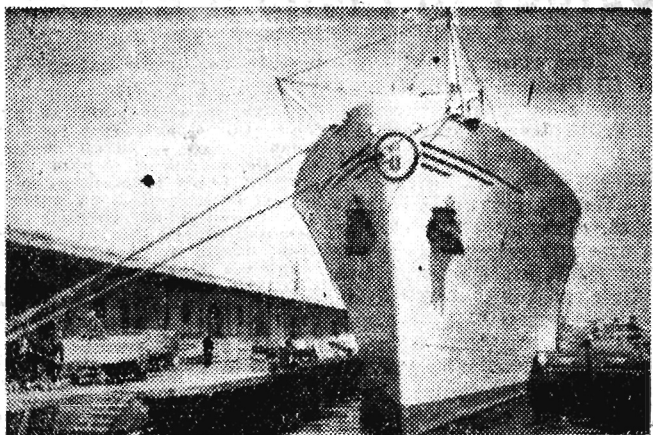
Dzisiaj narada aktywu WKFN

W środę o godz. 10 w sali komunalnej Prezydium Wojew. Rady Narodowej w Rzeszowie odbędzie się narada aktywu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego.

W naradzie wezmą udział oprócz członków WKFN i prezydentów Pow. Kom. Frontu Narodowego, przedstawiciele PZPR, stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Tematem obrad będzie: zadania Frontu Narodowego w oparciu o wytyczne Ogólnopolskiego Frontu Narodowego. Jednocześnie zebrani omówią sprawy przygotowania do wyborów członków komitetów Frontu Narodowego. Wybory przeprowadzone będą we wrześniu br.

OBRAZKI Z EGIPTU



Na zdjęciu: M/s „Czech” przy nabrzeżu w Aleksandrii w czasie jednego z rejsów dalekomskich. CAF — fot. Janik

Zjazd partii republikańskiej USA

Program bez nowej idei

W SAN FRANCISCO obraduje od poniedziałku zjazd partii republikańskiej USA. Podobnie jak partia demokratyczna w ub. tygodniu na swym zjeździe w Chicago, delegaci republikańscy ustalają kandydaturę na prezydenta i wiceprezydenta USA, które podczas wyborów listopadowych przeciwstawione będą kandydaturą demokratyczną. Ponadto partia republikańska uchwaliła swój ramowy program wyborczy.

bowiem — czytamy w programie — „zdrada wobec naszego przyjaciela i sojusznika — republiki chińskiej” (tj. kłki Ciang Kai-szeka).

W dziedzinie ograniczeń celnych i handlowych autorzy programu obiecują stopniowe zmniejszenie tych ograniczeń w stosunku do niektórych towarów. Wypowiadają się oni jednocześnie przeciwko wymianie handlowej „ze światem komunistycznym”, o ile „zagroza ona bezpieczeństwu USA i ich sojuszników”.

W krótkim ustępie program rzuca „hasło wolności dla wszystkich narodów i przewidyuje — „koniec kolonializmu”.

Program partyjny dotyczący polityki wewnętrznej nie został jeszcze ogłoszony. Korespondent amerykański dowiadywał się jednak, że w szczególności drażliwą sprawą segregacji rasowej osiągnięto już kompromis, który uznano za możliwy do przyjęcia przez południowych przeciwników zniesienia segregacji.

Program partyjny dotyczący polityki zagranicznej, wysuniętych przez siebie te stornictwa, choćbyście przestudiowali je od początku do końca...

Zrozumiałe jest, że odmiennie przedstawia się w obu programach charakterystyka polityki zagranicznej minionego okresu: podczas gdy program demokratyczny oskarża administrację Eisenhowera o „nieudolność w dziedzinie polityki zagranicznej”, to program republikański gloryfikuje wszystkie poczynania prezydenta Eisenhowera i sekretarza stanu Dullesa na arenie międzynarodowej.

W sytuacji na Bliskim Wschodzie program partii republikańskiej widzi „poważne zagrożenie pokoju między narodowego”. Głosi dalej hasło „bezbiornej przyjaźni w stosunku do narodów i państw arabskich oraz Izraela. Zapewnia, że partia republikańska dąży do pokojowego zlikwidowania przyczyn napięcia w tej strefie. Utrzymanie państwa Izrael określa jako „jeden z głównych punktów amerykańskiej polityki zagranicznej”.

Co się tyczy polityki Stanów Zjednoczonych w Europie, program republikański wzmiankuje o „dalszym dążeniu do zjednoczenia Niemiec”, nie precyzując środków osiągnięcia tego celu. O chęci ingerowania w sprawy suwerennych państw świadczy punkt powtarzający tezę o dążeniu do „wyzwolenia” krajów „za żelazną kurtyną”.

Dalej program zapowiada, że partia republikańska zamierza jak i dotąd sprzeciwiać się przyjęciu „Chin komunistycznych” do ONZ, byłaby to

Przewodniczący Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Harry Pollitt wysłał do premiera Edena list, w którym zwraca się z prośbą, by uczynił w Bonn demarche w związku z zakazaniem przez rząd NRF działalności Komunistycznej Partii Niemiec. Nawiazując do delegalizacji KPD, Harry Pollitt pisze: „Akt ten wywołał poważne zamieszanie w Anglii. Licz

Z obrad konferencji londyńskiej

Dulles: Nie stawiamy ultimatum Egipcjom

Na piątym posiedzeniu konferencji londyńskiej zabrał głos sekretarz stanu USA Dulles, który przedstawił „zmodyfikowany” plan rozwiązania kwestii sueskiej.

Jeśli Egipt uzna, że są one możliwe do przyjęcia jako podstawa rokowań w sprawie układu lub konwencji, wówczas — powiedział Dulles — wyłoni się zadanie opracowania konwencji między Egiptem a zwolennikami tych poglądów.

Jeśli Egipt uzna, że są one możliwe do przyjęcia jako podstawa rokowań w sprawie układu lub konwencji, wówczas — powiedział Dulles — wyłoni się zadanie opracowania konwencji między Egiptem a zwolennikami tych poglądów.

Sekretarz stanu USA zgłosił następnie projekt rezolucji stwierdzającej, że należy zapewnić sprawne zarządzanie Kanałem, jego konserwację i rozszerzenie.

ni obywateli pamiętają, że właśnie tego rodzaju kroki podjął reżim hitlerowski w pierwszych latach swego istnienia. Za krokami tymi następowały czyny wymierzone przeciwko wszelkim demokratycznym poglądom w Niemczech.

Akt taki może przynieść tylko szkodę rozwojowi demokracji w Niemczech zachodnich oraz wpłynąć ujemnie na perspektywy zjednoczenia Niemiec i na sprawę pokoju powszechnego.

Diennik „Daily Worker” w artykule redakcyjnym protestuje zdecydowanie przeciwko delegalizacji Komunistycznej Partii Niemiec.

Diennik podkreśla, że rozwiązanie partii — to niebezpieczny krok w kierunku wzmocnienia najbardziej reakcyjnych grup w Niemczech zachodnich.

Prace władz zachodnio-niemieckich nad wskrzeszeniem nowego Wehrmachtu są w pełnym toku — podaje ukazujące się w Hamburgu pismo „Welt am Sonntag”.

Na terenie czołych Niemiec zachodnich czynione są ostatnie przygotowania do utworzenia komisji poborowych oraz powołania wojskowych władz administracyjnych.

szkodowanie dla byłego Towarzystwa Kanału Sueskiego. Cele te — głosi dalej rezolucja Dullesa — można osiągnąć w drodze zawarcia konwencji, która przewidywałaby:

1) Powołanie „urzędu do spraw Kanału Sueskiego”, do którego zadań należałoby administrację, konserwację i rozszerzenie Kanału.

W skład tego organu inaleby wejść obok Egiptu inne państwa wybrane w trybie ustalonym przez sygnatariuszy konwencji z uwzględnieniem sprawiedliwego podziału geograficznego oraz stopnia korzystania z Kanału. Urząd powinien przekazywać periodyczne sprawozdania do ONZ.

2) Powołanie komisji arbitrażowej dla rozpatrywania wszelkich sporów dotyczących spraw dohodów dla Egiptu lub odszkodowania dla byłego Towarzystwa Kanału Sueskiego, czy też innych spraw związanych z administracją Kanału.

3) Konwencja powinna przewidzieć skuteczne sankcje za wszelkie pogwałcenie jej postanowień.

4) Konwencja powinna zawierać postanowienia dotyczące właściwego powiązania z ONZ oraz ewentualnej rewizji konwencji.

Charakterystyczne są pewne zmiany wprowadzone do planu Dullesa w ostatniej chwili. Jak informuje Reuter, termin „organ międzynarodowy”, który figurował w poprzedniej wersji, został zastąpiony przez określenie „urząd do spraw Kanału Sueskiego”. Złagodzone też są inne sformułowania, jak np.: „stwierdzenie” zamiast „oświadczenie”, „wyrażenie poglądów” zamiast „oświadczenie”.

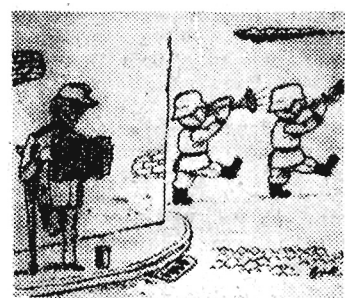
WE WTOREK rano szef delegacji hinduskiej Kriszna Menon zwołał konferencję prasową, na której udzielił wyjaśnień na temat zgłoszonych przez niego w poniedziałek propozycji w sprawie rozwiązania kwestii sueskiej.

Menon stwierdził, że propozycje amerykańskie zgłoszone w poniedziałek nie są bazą do rokowań. Plan hinduski natomiast może służyć jako podstawa do podjęcia rokowań z Egiptem.

Dulles — powiedział delegat Indii — chce zastąpić już istniejący organ (Egiptskie Towarzystwo Kanału Sueskiego) przez organ międzynarodowy. Dla Egiptu jest to nie do przyjęcia. Plan Dullesa cofa nas do punktu wyjściowego konferencji.

Diennik „Die Welt”, podaje, że władze bońskie przeprowadzają rekrutację do Bundeswehry również na terenie Zagłębia Saary, gdzie kolportują liczne materiały propagandowe. Bońskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło, że wszyscy mieszkańcy NRF nie posiadający obywatelstwa, a będący w wieku poborowym mają być powołani do Bundeswehry.

W NIEMCZACH ZACHODNIICH



Dysharmonia. Rys. Karol Barantecki

Obrazy III Plenum ZG ZMP

(Dokończenie ze str. 1) ra, siłę twórczą, aby naprawić szedł u boku partii w walce o demokratyzację, o lepsze życie ludzi pracy. Pomoc w jakim rozwoju ZMP, poprzez zdrowe, postępowe dążenia ZMP — to zadanie wszystkich instancji organizacji partyjnych.

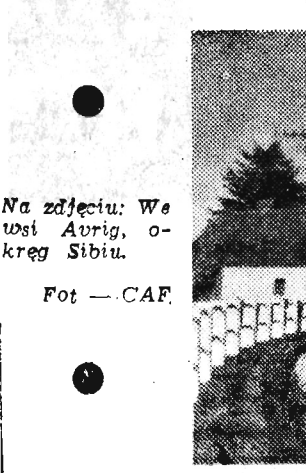
Mówiono tu o samodzielności organizacji młodzieżowej. Samodzielność nie może być darowana, samodzielność zależy nie tylko od tego, kto jej używa, ale przede wszystkim od tego, kto jej żąda oraz kto i jak potrafi ją rozwijać.

Nie można zadekretować, że ZMP ma stać się przodującą organizacją, związkiem młodych rewolucjonistów. Tę przodującą rolę w życiu młodzieży ZMP musi sobie wywalczyć i wypracować, wywalczyć przez to, że odda wszystkie siły procesowi przemian w naszym życiu, procesowi odnowy naszego życia, że odda wszystkie siły walce z oporami, z rutyną, z konserwatyzmem, które występują wszędzie i których nie brak również i w partii.

Sądzę, że dyskusja na tym Plenum mimo wszystko świadczą o tym, iż Zarząd Główny ZMP nie tylko gorąco dąży, ale i ma tyle siły, by dopiąć swego celu.

Abym tak się stało, życząc wam z całego serca!

PRZED ŚWIĘTEM NARODOWYM RUMUNI



Na zdjęciu: Wiosna w Aurig, ok. kręgu Sibiu. Fot. — CAF.

Imprezy w Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z udziałem zespołów USRR

(Ciąg dalszy ze str. 1) dziełowy festyn „Przyjaźni”, z udziałem 30-osobowej delegacji młodzieży z obwodu drobnyckiego.

Na dzień 30 września zapowiedziany jest wiec w Przemyślu, w którym weźmie udział delegacja radziecka. Jeśli chodzi o zespoły artystyczne to gościć będziemy ich 3, a mianowicie: W dniu 24 września br. — młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca, który wyśle się z koncertami w Dębicy, Jarosławiu i Przemyślu, oraz spotka się z młodzieżą w tychże miejscowościach.

30 września br. przybędzie słynny 65-osobowy zespół orkiestralny „Trembita”, dając występy w Rzeszowie, Mielcu i Stalowej Woli oraz w dniu 4 października br. — 75-osobowy Zespół Pieśni i Tańca Domu Kultury Pracowniczej Łączności i Komunikacji Miejskiej ze Lwowa, który wystąpi z koncertami w Przemyślu. Przeworsku i Rzeszowie. Według zapewnień naszych przyjaciół ze Lwowa zespoły mają bardzo bogaty i na wysokim poziomie program, który zechcą zaprezentować naszemu społeczeństwu.

Podobno przewidziane są również imprezy sportowe? Owszem. Pomyśleliśmy również i o naszych miłośnikach sportu. Otóż w Bieszczadkim Radzie Turystycznym weźmie udział 6-osobowa drużyna turystów. Dnia 16. IX. br. odbędzie się na stadionie Stali w Rzeszowie mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacją Lwowa, a reprezentacją województwa rzeszowskiego. Drugie spotkanie piłkarzy lwowskich odbędzie się w Mielcu z II-ligową Stalą w dniu 18 września br.

Ponadto przez teren naszego województwa przebiegać będzie trasa Rajdu Motorowego

Kijów — Ponorin. Trasa prowadzi przez Medykę, Przemysł, Sanok, Krosno i Jasło.

Czy nawiązane kontakty dotyczą tylko Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni? To jest dopiero początek. Chcemy, aby kontakty nasze z sąsiadującym obwodem lwowskim były coraz szersze i dotyczyły wszystkich dziedzin naszego życia. Uważam, że w czasie pobytu gości radzieckich u nas bliżej omówimy te sprawy.

A co poza imprezami z udziałem gości zagranicznych przewidujecie w Miesiącu? Chodzi mi o imprezy własne, wydawnictwa itp.

W Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się szereg imprez organizowanych przez ZW TPPR i organizacje masowe. Z ważniejszych należy wymienić Festyn Przyjaźni, który odbędzie się w Ustrzykach Dolnych na zakończenie Rajdu Bieszczadzkiego. W Muzeum w Łańcucie otwarta zostanie wystawa malarstwa i haftu ukraińskiego w reprodukcji. W Muzeum przemyskim — wystawa oryginalnego haftu ukraińskiego itp. Prócz tego w Miesiącu — ZW TPPR i inne organizacje masowe przeprowadzą cykl odczytów na takie tematy jak: rolnictwo radzieckie a amerykańskie, pokojowa polityka ZSRR, pogadanki na temat współpracy kulturalnej Polski z Ukrainą oraz szereg innych odczytów. Zaznaczyć należy, że na Dekadę Kultury Ukraińskiej Zarząd Główny TPPR wydał liczne materiały omawiające tradycje i współpracę narodu polskiego z narodem ukraińskim.

Rozmawiał: LUBOMIR RADŁOWSKI

Duńska-Krzesińska rekordzistka świata

NA MIĘDZYNARODOWYCH zawodach lekkoatletycznych w Budapeszcie reprezentantka Polski Elżbieta Duńska-Krzesińska pobili w poniedziałek 20 m. rekord świata w skoku w dal doskonałym wynikiem 6,35 m.

Czy naprawdę szkoda pieniędzy?

Jeszcze z końcem ubr., kiedy rozpoczęto przygotowania do tegorocznych powiatowych wystaw rolniczych, wysunięty został pod dyskusję problem: jakie korzyści daje tego rodzaju propaganda rolnicza, czy warto organizować wystawy powiatowe i czy nie szkoda na ten cel pieniędzy?

Oczywiście poglądy były różne. Wynik jednak był taki, że postanowiono w br. jeszcze raz zorganizować wystawy i ostatecznie przekonać się czy warto je urządzać czy też nie. Przemawiały też za tym liczne fakty. M. in. udowodniono, że w pow. dębickim czy tarnobrzskim, gdzie wystawy były organizowane od kilku lat średnia wydajność czterech podstawowych zbóż, rozwój hodowli itp. są wyższe niż

w innych powiatach, w których wystawy nie były organizowane. Czy o różnicy w zbiorach, poziomie hodowli decydowały tylko wystawy? Na pewno nie.

Ale wystawy zapewne stanowią w tym dużą pomoc. Przytoczono równocześnie szereg innych oczywistych argumentów. Przeciwnicy organizowania wystaw także mieli swoje „za”. O ile wiem, to np. towarzysze z Dębicy uważali, że lepiej pieniądze te przeznaczyć na cele melioracyjne. Inni twierdzili, że wystawy nie mogą dać spodziewanych efektów, bo (pamiętając praktykę lat ubiegłych) są one „urzędowymi pokazówkami”, organizowanymi przez wszystkich tylko nie przez chłopów i nie zawsze z myślą o rolniku. Sami zresztą pamiętamy, że zwiedzający wystawę gospodarze nie zawsze mogli czegoś się tutaj nauczyć, a wystawcami byli przeważnie ci, których powiat „typował”. Musiało przy tym zaistnieć — rzecz zrozumiała — sporo niezadowolona.

W tej chwili niecelowe byłoby podtrzymywanie owej dyskusji i zastanawianie się czy włożone na ten cel pieniądze dadzą proporcjonalne korzyści. Pięć naszych powiatów przygotowuje się do otwarcia tegorocznych wystaw i na pewno obecnie bardziej celowa będzie dyskusja a równocześnie praca nad tym, by zmienić charakter i formę dotychczasowych wystaw powiatowych.

We współzawodnictwie o prawo udziału w wystawach powiatowych uczestniczą setki rzeszowskich chłopów. W jednym tylko powiecie tarnobrzskim współzawodniczy ponad 6 tys. gospodarstw. W Łańcucie — ok. 2 tys. Kto z nich powinien pokazać swe osiągnięcia na wystawach i wystąpić tam jako przodownik? Łatwo „odgórnie” typować wystawców i nagradzać ich. Pamiętamy dobrze, że w ubiegłych latach ciągle powtarzały się te same nazwiska przodowników rolnictwa. W takiej sytuacji chłop nie był przekonany, że on sam organizatorami i gospodarzami wystaw. Poglębiając proces demokratyzacji życia na wsi, również i te praktyki będziemy zmieniać. Już obecnie, o tym kto ma być wystawcą zadecyduje ak-

tyw gromadki, przy współudziale samych chłopów — gospodarzy. Oni najsprawdliwiej ocenią wyniki współzawodnictwa.

W pow. łańcuckim a także w niektórych innych powiatach organizowane są np. wystawy gromadzkie. Na nich chłop oceniają wystawione ekspozycje i sami decydują komu przyznać pierwszeństwo. Nie wszędzie jednak w ten sposób dokonana będzie ocena współzawodnictwa. Wszędzie jednak głos powinien mieć aktyw gromadki wspólnie z chłopami. Bez tego nie da się zmieścić charakteru wystaw. Chodzi jednak i o to, żeby chłop był również gospodarzem wystawy, aby sami informowali o wystawionych ekspozycjach, sami dzielili się doświadczeniami.

Dotychczas zwiedzający wystawę mogli tylko przyglądać się ułożonym i odpowiednio dobranym ekspozycjom i co najwyżej wymienić pewne doświadczenia. Rolnik jednak nie mógł zakupić, na wystawie najbardziej potrzebnych sobie maszyn czy narzędzi rolniczych, nie mógł dokonać kupna czy wymiany doborowego ziarna, rasowej cieliczki itp. Nowością, która ma być wprowadzona na tegorocznych wystawach, to sprawa kupna i sprzedaży. Wystawy mają się stać terenem targów między wystawcami a zwiedzającymi. Jak dotąd jednak nie wszystkie instytucje, od których uzależnione jest zaopatrzenie wystaw wywiwały się ze swoich obowiązków wobec chłopów. Na oczywisty skandal zakrawa postępowanie PZGS w Przemyślu, który ma zamiar zaopatrzyć wystawę w artykuły pochodzące z rezerwu, a więc te, na które nie ma nigdzie zbytu. Najmniejszej nawet inicjatywy nie wykazuje Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami. Również kłopoty z zaopatrzeniem wystaw w nasiona i maszyny ma Dębica. Obojętność wymienionych i szeregu innych instytucji może bardzo poważnie przeszkodzić w urządzaniu wystaw. Sądźmy, że przesyła rad powiatowych bezwzględnie przekonają zainteresowane instytucje, że tak postępować nie wolno.

Niezależnie od kupna — sprzedaży, w czasie trwania

wystawy, i formy zamówień na okres późniejszy, chłop — spółdzielcy oraz indywidualnie gospodarujący powinni mieć możliwość zawierania między sobą bezgotówkowych transakcji wymiennych.

W poprzednich latach uważano, że wystawa jest tym lepsza im więcej zgromadziła rekordowych osiągnięć bez pokazania średnich i przeciętnych dla danych warunków wyników produkcji rolniczej. Zwiedzający widział to co jest najlepsze, co stanowi rekord, nie miał jednak pojęcia jaka jest średnia wydajność produkcji zwierzęcej czy roślinnej w jego powiecie. Nie chcąc w ten sposób absolutnie sugerować jakoby nie należało obecnie grupować na wystawach przodujących i najlepszych wyników osiągniętych w powiecie. Koniecznie jednak powinny się znaleźć na wystawach ekspozycje, planse, ilustracje czy wykresy, które obrazowałyby jakie wyniki w danych warunkach są najpowszechniejsze. Niech zwiedzający wystawę dowiedzą się jak daleko wybiegli do przodu przodownicy rolnictwa i jak daleko pozostają w tyle inni.

Do otwarcia tegorocznych wystaw nie pozostało już dużo czasu. Prace nad urządzeniem wystaw wchodzi w końcową fazę. Między pięćdziesiąt powiatami, w których będą one otwarte trwa rywalizacja o zajęcie I miejsca. I jeżeli w powiatach: przemyskim, łańcuckim, tarnobrzskim, czy dębickim zarówno prezydium rad narodowych jak i Związek Samopomocy Chłopskiej wkładają maksimum wysiłku w dobre przygotowanie wystaw, to zupełnie odmienna jest sytuacja w powiecie jasielskim. Tu organizację wystawy powierzone tylko paru pracownikom PZR, zaniebano współpracę z gromadzkimi radami narodowymi, zaniebano również popularyzację wystawy wśród chłopów. (Do współzawodnictwa zgłosiło się np. tylko 200 rolników). Opóźnione są także prace przy budowie pawilonów. Jest to poważnym sygnałem dla Prez. PRN i KP w Jasle. Opóźnienia należy jak najszybciej odrobić.

Z.W.

W biurze paszportów zagranicznych...

Dużym udogodnieniem dla obywateli jest bezsprzecznie przejęcie kompetencji wydawania paszportów przez Komendy Wojewódzkie Milicji Obywatelskiej. Kiedy jeszcze przed kilkoma miesiącami ubiegając się o zezwolenie na wyjazd za granicę długimi miesiącami oczekiwało na zatwierdzenie swej sprawy przez

— Niestety — odpowiadał zapytany. — Z powodu nadmiernego napływu podań wiele — przynajmniej na razie — załatwiać musimy odmownie. Wszyscy chcą jechać już, jak najszybciej, a to przecież — niemożliwe. W pierwszej kolejności otrzymują zezwolenia ci, którzy wyjeżdżają do najbliższej rodziny: rodziców,



Janina Butyler z Rzeszowa wyjeżdża do siostry zamieszkałej w CSR wraz z całą rodziną (na zdjęciu córką i zięciem — Eugenią i Franciszkiem Herman oraz wnukami Andrzejkiem i Romankiem).

biuro paszportów przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych — obecnie procedura ta została wydatnie uproszczona. Każdy zainteresowany może załatwić swą sprawę w miesiącu wojewódzkim.

W Rzeszowie biuro paszportów mieści się w gmachu Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej przy ul. Poniatołowskiego. Kierownikiem biura Stanisław Rafiński tak mówi o pracy tej placówki: Codziennie prócz sobót i niedziel — przewija się przez nasze biuro około 80 osób. Najwięcej obywateli wyjeżdża do ZSRR oraz krajów demokracji ludowej. Na wyjazd do

dzieci. Mają oni pierwszeństwo przed tymi, którzy wybierają się do dalszych krewnych.

Dla przypomnienia informujemy jakle załączniki potrzebne są przy otrzymaniu zezwolenia na wyjazd za granicę:

Ubiegający się o zezwolenie na wyjazd do ZSRR i krajów demokracji ludowej winni wnieść do biura paszportów (ewentualnie przesłać pocztą), podanie, dwa wypełnione kwestionariusze paszportowe (można je otrzymać w biurze paszportów), list zapraszający od rodziny, do której ma nastąpić wyjazd, zaświadczenie z miejsca pracy o utrzymaniu urlopu na okres

Anna Kowalska z Rudnika n/Sanem otrzymała klauzulę paszportową na wyjazd do brata na Węgrzy. W konsulacie CSR musi otrzymać jeszcze tzw. wizę tranzytową, czyli zezwolenie na przejazd przez teren CSR, no, a potem... przywita się z dawno niewidzianym bratem.

Przeważnie tak dziwnie się składało, że filmy krajów demokracji ludowej musiały mieć „problem”. Na rzecz tego problemu zapominano nieraz zupełnie o wartościach artystycznych, emocjonalnych. „Przed maturą” zapomniano o problemie, ale teraz nasuwałoby się pytanie, czy w związku z tym wydobyto na pierwszy plan owe wartości artystyczne. Mnie się wydaje, że i o nich za pominięto. Jedno co dominuje w całym obrazie, to olbrzymie porcje sentymentalizmu zakropione goździkami. I to jest złe; i to właśnie zarzucam scenarzyście i reżyserowi.

Przed dwoma bodajże tygodniami widziałam węgierskie „Małe jasne”. Dziś żałuję, że nie mogłam obejrzeć najpierw historii Wiosny i Samo. Uwagi moje wtedy, tak te, które dotyczyły „Małego jasnego”, jak i te „naturalne” zmieniłyby się chyba bardzo. Oczywiście na korzyść „Małego jasnego”. Tamten film wruszał nie pięknem wiosny i ławej miłości, ale swoimi niezaprzecznymi wartościami artystycznymi. Tu mamy co innego. Od samego początku niepoważne uczucie, tak zwana pierwsza i chyba nie ostatnia miłość reżyser próbuje na siłę wtłoczyć w ciasne ramy konwensu;



Anna Kowalska z Rudnika n/Sanem otrzymała klauzulę paszportową na wyjazd do brata na Węgrzy. W konsulacie CSR musi otrzymać jeszcze tzw. wizę tranzytową, czyli zezwolenie na przejazd przez teren CSR, no, a potem... przywita się z dawno niewidzianym bratem.

Fot — W. Popijakowski

tych państw nie potrzeba paszportu — wystarcza tzw. klauzula paszportowa czyli specjalna adnotacja w dowodzie osobistym zainteresowanego obywatela. Załatwienie formalności wyjazdowych do państw zachodnio - europejskich trwa stosunkowo dłużej, choćby z tego powodu, że na wyjazd do tych państw konieczny jest paszport zagraniczny.

— Czy wszyscy ubiegający się o zezwolenie na wyjazd za granicę zostają załatwieni pomysłnie? — pytamy St. Rafińskiego.

wyjazdu za granicę, (chłopi posiadający gospodarstwa rolne) zaświadczenie Prezydium MRN lub GRN, że zainteresowany nie zalega z żadnymi świadczeniami na rzecz państwa (podatek, obowiązkowe dostawy). Natomiast ubiegający się o zezwolenie na wyjazd do krajów zachodnio-europejskich, USA, Kanady i in. prócz wymienionych wyżej załączników winni też dostarczyć wyciąg z aktu urodzenia, wyciąg z aktu małżeństwa oraz 3 zdjęcia formatu legitymacyjnego (bez retuszu).

J. W.

Z życia partii...

NARADA AKTYWU PARTYJNEGO W RZESZOWIE

17 bm. odbyła się w Komitecie Miejskim PZPR w Rzeszowie narada aktywów partyjnego poświęcona omówieniu zagadnień VII Plenum i wynikających stąd zadań dla rzeszowskiej organizacji partyjnej. W naradzie wzięło udział 72 towarzyszy z terenu miasta.

Słowo wstępne wygłosił I sekretarz KM PZPR tow. Mieczysław Trzeźniak. W dyskusji zabrało głos 12 towarzyszy. Sporo miejsca poświęcono m. in. formom i metodom pracy organizacji partyjnych w obecnym okresie, bezwzględnej walce z wszelkiego rodzaju biurokratyzmem, nawładnianiu ścisłej więzi z szerokimi masami bezpartyjnych, wyśnulanu uchwał VII Plenum KC.

W dyskusji padło również немало uwag pod adresem Komitetu Miejskiego i pracy poszczególnych członków KM.

„I W „LNIANCE” KROSNO

W naradzie aktywów partyjno-gospodarczego, jaka odbyła się w Krośnieńskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego uczestniczył kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego — Stanisław Gołęć. Referat o pracy i zadaniach organizacji partyjnej w „Lniance” wygłosił sekretarz KZ — Józef Misiulek.

W dyskusji wzięło udział 11 towarzyszy. Omówiono wyniki przeprowadzonej ostatnio w zakładzie regulacji płac, sprawy demokratyzacji wewnątrzzakładowej, poruszono wiele spraw gospodarczych za kładem. Krytykowano też pracę Centralnego Zarządu Przemysłu Włókien Łykowych w Łodzi, za niesystematyczne przysyłanie rozdzielników na ponadnormowe zapasy przędzy, które wskutek dłuższego magazynowania tracą na jakości.

... i ZMP

WSPÓLZAWODNICTWO KÓŁ ZMP

W kilku powiatach, a m. in. w Dębicy, Gorlicach i Krośnie, zakończono już podsumowanie pierwszego etapu współzawodnictwa o tytuł najlepszego koła ZMP w wsi indywidualnej, spółdzielni produkcyjnej, w PGR i POM.

Jak już donosiliśmy, do współzawodnictwa stanęło 376 kół ZMP z ilością blisko 9 tysięcy chłopów i dziewcząt.

„Matura” na... dostatecznie

O filmie jugosłowiańskim wiemy niewiele. Widzieliśmy tych filmów trzy czy cztery, wszystkie utrzymywały się na poziomie szarej przeciętności. Trzeba tu jednak szczerze powiedzieć, że każdego dalszego obrazu oczekujemy z ciekawością i nadzieją, że wreszcie coś dobrego pokazą nam twórcy jugosłowiańscy. Ostatni film „Przed maturą” wcale nie zmienił mojej opinii. Znowu przeciętność, jednak z gatunku tych, które potrafią szczerze zainteresować niewybrednego widza. Mu naturalnie perypetie kilku młodych wywoływały salwy śmiechu, a raz nawet usłyszałam oklaski, co wydaje mi się dość niezwykle. Gdzież należy szukać przyczyn tego entuzjazmu?

Historia Wiosny i Samo jest na pewno banalna, ale... A

włać jest jakieś „ale”, świadczące korzystnie o filmie. Otóż wydaje mi się, że chodzi tu przede wszystkim o atmosferę jaką potrafił roztoczyć reżyser wokół dwojga maturzystów. Każdy ze starszych chętnie przeniesie się w lata swej młodości, zaś młodzież nie potrafi patrzeć krytycznie na obraz, w którym odzwierciedla się jej smutek i radość. Atmosfera liryzmu i jakiejś miękkości, o której my powoli zapomniamy na rzecz surowego realizmu, przedostaje się po ramy ekranu i absorbuje sobą całą uwagę widza. Malownicza Lublana ze spiczastymi dachami, tonącymi w potokach słonecznej kwiłtace kasztany, drzące listki magnolii — te wszystkie uroki wiosennej pory, mimo że trochę szablonowe, doskonale harmonizują z beztroską mło-

dzieńczych lat. I co ważniejsze, każą zapomnieć o dużych brakach filmu.

Przeważnie tak dziwnie się składało, że filmy krajów demokracji ludowej musiały mieć „problem”. Na rzecz tego problemu zapominano nieraz zupełnie o wartościach artystycznych, emocjonalnych. „Przed maturą” zapomniano o problemie, ale teraz nasuwałoby się pytanie, czy w związku z tym wydobyto na pierwszy plan owe wartości artystyczne. Mnie się wydaje, że i o nich za pominięto. Jedno co dominuje w całym obrazie, to olbrzymie porcje sentymentalizmu zakropione goździkami. I to jest złe; i to właśnie zarzucam scenarzyście i reżyserowi.

Przed dwoma bodajże tygodniami widziałam węgierskie „Małe jasne”. Dziś żałuję, że nie mogłam obejrzeć najpierw historii Wiosny i Samo. Uwagi moje wtedy, tak te, które dotyczyły „Małego jasnego”, jak i te „naturalne” zmieniłyby się chyba bardzo. Oczywiście na korzyść „Małego jasnego”. Tamten film wruszał nie pięknem wiosny i ławej miłości, ale swoimi niezaprzecznymi wartościami artystycznymi. Tu mamy co innego. Od samego początku niepoważne uczucie, tak zwana pierwsza i chyba nie ostatnia miłość reżyser próbuje na siłę wtłoczyć w ciasne ramy konwensu;

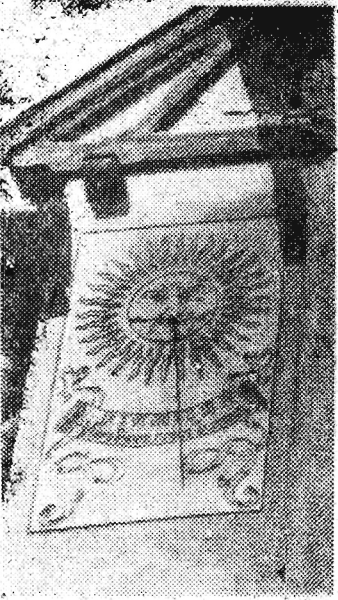


Na zdjęciu: Scena z filmu „Przed maturą”.

K. SWIERCZEWSKA

Ten zegar liczy się tylko ze słońcem

Uśmiechnięta, „stoneczna” tarcza i strzałka wskazująca godzinę — rzeszowski stoneczny zegar. Daleko mu do starych zegarów toruńskich. Znają go niemal wszyscy rzeszowianie, ale celem zaspokojenia cieka-



wości przypominamy, że umieszczony jest na murze willy w alei bocznej ulicy Kasztanowej.

Niejednokrotnie w stoneczną niedzielę odwiedzają to miejsce starsi mieszkańcy naszego miasta, którzy przystają pod zegarem i śledzą ciękawy oznaczający godzinę. Młodzi natomiast wolą zegar wieczorem, gdyż po zachodzie słońca jest on bodajże jedynym w mieście, który nie liczy się z czasem.

KRONIKA TRZECH MIAST

RZESZÓW — ŁAŃCUT — STRZYŻÓW

Historia wypalonego budynku

— 400.000 zł i przegranego procesu MRN w Strzyżowie

Pustymi oczodołami wypalonych okien, zniszczonymi stropami straszny przyjeżdżających do Strzyżowa budynek przy ul. Słowackiego — na przeciw Powiatowego Zakładu Mleczarskiego.

Duży, jednopiętrowy dom, w którym z powodzeniem mogły zamieszkać 6 lub 8 rodzin, zniszczony jeszcze w 1939 roku, nie doczekał się remontu.

Budynek ten jest własnością lekarza ob. Paściaka. Właściciel jednak — nie wiadomo z jakiego powodu — mimo wielu upomnień ze strony miejscowych władz, nie chce przystąpić do remontu domu. Jeszcze w roku ubiegłym Prezydium Mijskiej Rady Narodowej w Strzyżowie zleciło ob. Paściakowi wyremontować nie realności, opierając się na jego zapewnieniu, że posiada odpowiednie fundusze. I rzeczywiście, męże dla zmylenia Prezydium MRN „przystąpiło” do robót. Po prostu trochę podłubano, założono dwie czy trzy belki stropowe i... przestano na tym.

Prezydium MRN z końcem ub. roku razem z PZGS w

Strzyżowie wygospodarowało 400.000 zł, które przeznaczyło na remont budynku.

I wtedy rozpoczęła się dopiero „roboty”, a raczej osławiony proces pomiędzy właścicielem a Prezydium MRN, który jako głisny przeszedł już do historii Strzyżowa.

Ob. Paściak nie zgodził się na remont domu. Sprawa oparła się o sąd, a final rozegrał się w Warszawie, gdzie nie wiadomo z jakich powodów i czym „staraniem” Prezydium MRN przegrało z kretelem sprawę.

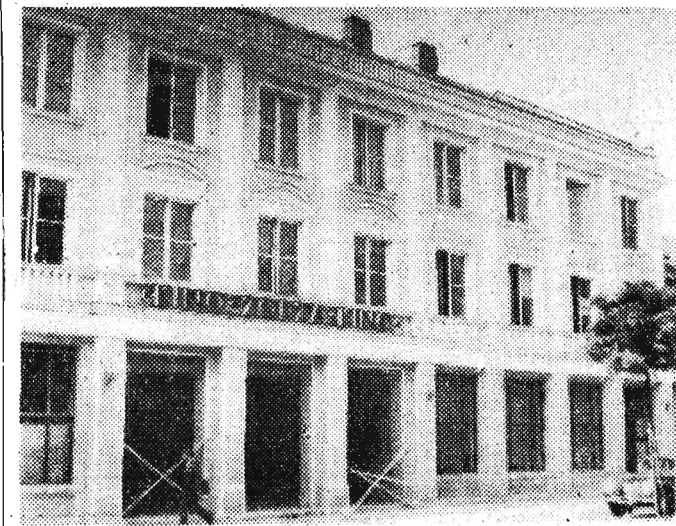
Następstwa całej afery? Budynek niszczy dalej. Poszły w błoto pieniądze wydane przez ob. Paściaka na ubiegłoroczną „dłubanie”. Przepadło 400.000 zł przeznaczonych przez PZGS na remont budynku.

Rok bieżący rozpoczął się rewizją procesu, który w chwili obecnej toczy się w Warszawie. Jakże będzie jego zakończenie trudno przewidzieć — tym bardziej, że sprawa ta nie wygląda na „czystą”. Jedno jest jednak konieczne i pewne, że władze wojewódzkie powinny dokładnie zbadać całość sprawy i ciałnie niezbędny dla rozładowania sytuacji lokalowej Strzyżowa budynek.

M. Z.

Wkrótce zegarki po 250 zł

Nową partię zegarków z im portu otrzymają sklepy w Rzeszowie już w najbliższych dniach. Są to zegarki kieszonkowe marki „Saturn” i „Mcinia” w cenie od 250 do 500 zł oraz ręczne radzieckie i francuskie w cenie od 800 do 1.300 złotych.



Zamiast cukru mlekowego - wapno mlekowe

Pomyłka — która mogła kosztować życie

W Aptece Społecznej nr 4 przy ul. Dąbrowskiego 56 wydano ob. Zabercwskiej dla chorego miesięcznego dziecka zamiast przepisanych przez lekarza 250 g cukru mlekowego — taką samą ilość wapna mlekowego.

Według orzeczenia dr Zdzisława Sikory, który wystawił receptę, wydane w w.w. aptece lekarstwo nie tylko nie dałoby oczekiwanego polepszenia w chorobie dziecka, lecz mogło wywołać poważne schorzenia.

Dziecko miało przy każdym posiłku (a więc około 6 razy dziennie) pobierać 1 łyżkę cukru mlekowego. Używanie przez dłuższy czas w tej samej ilości wapna — pominałszy nawet fakt, iż była to za duża dawka dla miesięcznego dziecka — miałoby wręcz przeciwny skutek.

Według orzeczenia lekarza spowodowałoby powolne zatrucie organizmu.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że po wydaniu nieodpowiedniego lekarstwa odmó-

wiono książki zażaleń, a przecież to godne potępienia niedbalstwo mogło chore dziecko przypłacić życiem.

Spodziewamy się, że w stosunku do niesumiennej pracownicy, kierownictwo apteki wyciągnie odpowiednie wnioski, by na przyszłość nie powtarzały się tego rodzaju pomyłki.

Z winy MPRD

Sytuacja przedstawia się niezbyt różowo

10.400 m kw. jezdnii w Łańcucie miało otrzymać w tym roku nawierzchnię bitumiczną. Przewidziano, że nową nawierzchnię otrzymają m. in. ulice Grunwaldzka i Paderewskiego.

Otrzymały miasto, ale nie otrzymały, bo Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Rzeszowa, które podjęło się wykonania wszystkich robót przy przebudowie nawierzchni tych ulic nie dotrzymało dotąd podjętych zobowiązań. Nie pomogły też pisma, które wysłano z Łańcuta do dyrektora tego przedsiębiorstwa i kilkakrotne rozmowy telefoniczne, które Prezydium MRN przeprowadziło w tej sprawie.

A mieszkańcy Łańcuta słusznie upominają się, aby kierownictwo MPRD wykonało wreszcie przyjęte na siebie zobowiązania.

Zguby do odebrania

2 pióra i cyrkiel, zgubione na placu Stalina w dniu 20 bm. oraz portmonek (podkulkwa) do odebrania w naszej redakcji. Plac Stalina 1, pokój nr 4 dział miejski.

Sroda 22 sierpnia

RZESZÓW
Dzysur nocny: Apteka Społeczna nr 81 Plac Stalina
Ezbur stawy: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56
Pogotowie Ratunkowe ul. Odroboców Stallardowa 29 tel. 79
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10 tel. 08
Pogotowie MO tel. 07

King

APOLLO (ul. W. Hibnera) — Przed maturą — godz. 16. 18 i 20
PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) — Bel Ami — godz. 17 i 19
WDK (ul. Okrzei 7) — Ostatni występ Grocka — godz. 17 i 19
WSK (ul. Dąbrowskiego) — nieczynny
KINO LETNIE (Aleja pod Kasztanami) — Proces przeciw miastu — godz. 19.30
ŁAŃCUT
ZNICZ — Przed potopem
STRZYŻÓW
Odrodzenie — Córki Chin
TYCZYŃ
Skarb — Czerwony kwiat
CŁOGÓW
Związkowe — Porwanie
Uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Muzeum

MUZEUW W ŁAŃCUCIE — czynne od 10-15.

Teatr

TEATR — nieczynny

W.D.K.

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY Zw. Zaw. (ul. Okrzei 7) — Odczyt TWP — Dlaczego się starzejemy — godz. 14)

Radio

Program I — na fal 1322 m
Program dnia: 5.45 11.50 17.00
Wiadomości: 5.04 6.00 6.30 7.00
7.30 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00
5.00-8.30 Transmisja z pr. II
8.30 Muzyka i aktualności
9.00-11.50 Przerwa 12.10 Audycja aktualna 12.20 Muzyka ludowa różnych narodów 12.50 Muzyka symfoniczna 13.25 Utwory na 2 fortepiany 13.40 Świąteczne zespoły przed mikrofonem 14.00 Koncert solistów 14.20 Koncert rozrywkowy 15.10 Piosni R. Schumanna 15.30 Muzyka dawna 16.00 Złoty Związek Radziecki 16.30 Rumuńska muzyka operetkowa 17.05 Melodie taneczne 17.25 Muzyka 17.35 Recital skrzypcowy 18.00 „Tęsień — człowiek Everestu” odc. 3 wspomnień spisanych przez Jamesa Ramsey’a Ullmana 18.20 „Ciekawostki przyrodnicze” 18.30 Polska muzyka rozrywkowa 19.05 Korespondencja z zagranicy 19.20 Koncert chóru PR. 19.45 Audycja dla wsi 20.05 Koncert symfoniczny 21.15 D. c. koncertu 22.35 Muzyka taneczna.

Program II — na fal 367 m
Program dnia: 5.45 15.05.
Wiadomości: 5.04 6.00 6.30 7.00
7.30 8.30 12.04 15.00 20.00 23.50
5.10 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Swojskie melodie 5.51 Gimnastyka 6.10 Muzyka rozrywkowa 6.25 Kalendarz radiowy 6.36 Muzyka popularna 6.51 Gimnastyka 7.10 Piosenki młodzieżowe 8.00 Przegląd prasy 8.15 Muzyka baletowa 8.36 Koncert solistów 9.00 „W starej cegielni” — stuch dla dzieci 9.20 Koncert rozrywkowy 10.00 „Kwasniak” — fragm. pow. H. Dżiewickiego 10.20 Koncert symfoniczny 11.00 „U przyjaciół” 11.30 Piosenkarze i instrumentalści 12.10 Aud. aktualna 12.20 do 15.05 Przerwa 15.10 Ork. Mantovani 15.30 Błektina sztafeta 16.05 Piosni J. Galla 16.20 Polska muzyka ludowa 16.45 „Wojciech Dariusz” — pog. T. Polaka 17.00 Koncert popołudniowy 17.40 Na warszawskiej fali 18.00 Koncert zesp. piosni i tańca śląskiego okręgu wojewódzkiego 18.30 Muzyka i aktualności 18.55 Piosni dziecięce T. Baird’a 18.10 „Włoszakowickie wiosnowy” 20.23 Kronika sportowa 20.35 Radziecka muzyka rozrywkowa 20.48 Odpowiedzi 21.49 21.00 Koncert Chopinowski 21.30 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży” 21.55 Orkiestra J. Cajmiera 22.30 Wzankas melodii z opt. „Paganini” 22.40 Tydzień muzyki rumuńskiej 23.22 Muzyka taneczna.

Po najmniejszej linii oporu

Konia z rzędem temu, kto odgadnie dlaczego pracownicy ZOM zaśmiecają plac przy ul. Asnyka, to nie jest pomyłka. Dosłownie z a ł m i e c a j a — śmietnik urosł już do wcałe pokazywać rozmia- rów. Wprawdzie obecnie plac nie ma użytkownika (przedtem był tu dzieciniec) i niedługo stanie się terenem budów, niemniej nie u-powaznia to pracowników ZOM do urzadzania w tym miejscu śmietnika.

Wywożone tu taczkami — bodajże z wszystkich ulicznych kosów — papiery, przed rozwianiem przykrywa się wy-lamywanymi z drzew gałęziami. Ale cóż, niewiele to pomaga. Niesforne papierzyśka ulatują z wiatrem zaśmiecają nie tylko plac ale i przyległą doń trasę. Aż się wierzyle nie chce, że — tak po najmniejszej linii oporu — usu-wa się śmieci z jednego ulic po-to, by zaśmiecać inne. (s)

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA LABORATORIUM — z praktyką na wodocią-gi i kanalizację zatrudni od zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w MIELCU**, ul. Wolności 16 (Wodo-ciąg) Nr tel. 286. Mieszkanie zapewnione, warunki pracy i pra-cy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. K-429

Całemu personelowi Oddziału Położniczego Szpitala Po-wiatowego w Łańcucie a przede wszystkim jego kierow-nikowi

Dr TADEUSZOWI ŚLIWIE
składam tą drogą serdeczne
PODZIĘKOWANIE
za szczęśliwe przeprowadzenie trudnego zabiegu oraz troskliwą opiekę nad moją żoną i synem.

K. MARZEC
G-314

Narada aktywu Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego

Prezydium Miejskiego Komitetu Frontu Narodowego w Rzeszowie zawiadamia, że dnia 24 sierpnia br. o godz. 14 odbędzie się w salł posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej (Rynek) narada aktywu Fron-tu Narodowego, miasta Rzeszowa, w której winni wziąć udział obo-członków Miejskiego KFN przewo-dniczący, ich zastępcy i sekretar-ze Obwodowych Komitetów Fron-tu Narodowego i przewodniczący Zakładowych Komitetów FN Rze-szowa.

— SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

Przed startem bokerskiej III ligi

W dniu 28 sierpnia rozpoczyna-ją się mistrzostwa III ligi bokerskiej. W skład tej ligi wchodzi drużyny województw: lubelskie-go, krakowskiego i rzeszowskiego.

Województwo lubelskie repre-zentują — Stal Świdnik i Start Lublin, województwo rzeszowskie Stal Rzeszów oraz Polonia Prze-myśl i województwo krakowskie drużyna Kolarza Kraków i Unii Oświęcim.

Rozgrywki III ligi prowadzi sekcja boksu WKKF Lublin. W kraju zorganizowano 6 grup III ligi. Mistrzostwa automatycznie awansują do II ligi.

Oto terminarz mistrzostw:

26. VIII. Start Lublin — Stal Świdnik

Kolarz Kraków — Unia Oświę-cim
Polonia Przemyśl — Stal Rzeszów 9. IX.
Stal Świdnik — Kolarz Kraków
Stal Rzeszów — Start Lublin
Unia Oświęcim — Polonia Prze-myśl 23. IX.
Start Lublin — Kolarz Kraków
Polonia Przemyśl — Stal Świdnik
Stal Rzeszów — Unia Oświęcim. 7. X.
Kolarz Kraków — Polonia Prze-myśl
Stal Świdnik — Stal Rzeszów
Unia Oświęcim — Start Lublin 21. X.
Start Lublin — Polonia Przemyśl
Stal Rzeszów — Kolarz Kraków
Unia Oświęcim — Stal Świdnik.

Sukces szermierzy Stali Rzeszów

W dniach 10-12 sierpnia odby-wały się w Stalinogrodzie mistrzostwa Polski ZS „Stal” w szermierce.

W mistrzostwach tych brał udział m. in. zawodnicy Stali Rze-szów. We florecie startowali — Zbigniew Hupałowski, Ryszard Janda, Czesław Busz, w szabli — Czesław Busz, Zbigniew Hupałowski, Ryszard Janda, Jan Mar-kullis, Romuald Pieronik.

Duży sukces odnieśli floreciści, którzy w trójce zakwalifikowali się do finału. Należy nadmienić, że droga do finału nie była łat-wa, ponieważ w mistrzostwach startowali członkowie kadry nar-odowej, m. in. Rydz i Bloch.

Jeżeli chodzi o szablistów, to wskutek słabego przygotowania i bardzo silnej konkurencji za-rzeszowskiego.

Początek meczu o godz. 16. Po tym sparingu, wyłoniona zo-stała reprezentacja juniorów, która weźmie udział w tegorocz-nych mistrzostwach Polski w pil-ce nożnej.

Pierwszy mecz nasza reprezen-tacja rozegra już 2 września w Olsztynie. Ta sama reprezentacja rozegra mecz z juniorami Pre-sowa.

B. REKLINSKI.

Dziś na stadionie Stali mecz juniorów Team A-Team B

W dniu dzisiejszym na stadionie Stali rozegrany zostanie sparingowy mecz dwóch zespołów złożo-nych z juniorów województwa rzeszowskiego.

Początek meczu o godz. 16. Po tym sparingu, wyłoniona zo-stała reprezentacja juniorów, która weźmie udział w tegorocz-nych mistrzostwach Polski w pil-ce nożnej.

Ogłoszenia drobne

Zguby

ZEISKE Stefania zam. Dębica zgubiła przepustkę Nr 793 wy-daną przez Zakłady Mięśne w Dębicy. Pg-116